

Świadkowie lata

Słowa: Arkadiusz Kobus

Muzyka: Robert Leonhard

Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

- | | | | |
|------|---|---|----|
| 1. | Fis H
Fis H
A H Fis
A H Fis | Ukryci w nieba błękitach, złotych i szkarłatach
W jeżynowych sadach, malinowych chatach
wabieni przez leśne echa, straszeni przez nocne lęki
wszystko takie odległe, tylko ty na wyciągnięcie ręki | |
| 2. | Fis H
Fis H
A H Fis
A H Fis | Uwięzieni w letnich woniach, w lipowych zapachach
pieszczeni przez złote żuki w ich kosmatych łapach
wpatrzeni w trawioną gorączką purpurową twarz słońca
splecione dłonie skóra spierzchnięta od gorąca | |
| Ref: | Cis H Fis Cis
H Fis Cis
H Fis
gis
A H Fis | Stąpający po pożądania rozpalonych węglach
zamierają słowa na bezbronnych wargach
w odwiecznym tańcu pulsuje przyroda
uderza do głowy,
pulsuje w skroniach | x3 |
| 3. | Fis H
Fis H
A H Fis
A H Fis | W rozdrzanym powietrzu dźwięczy lot motyla
chwila staje się wiecznością, a wieczność jak chwila
ukryci w nieba błękitach na wierzchołku świata
dwoje niemych świadków czeznącego lata | |
| Ref: | | Stąpający po pożądania rozpalonych węglach ... | |